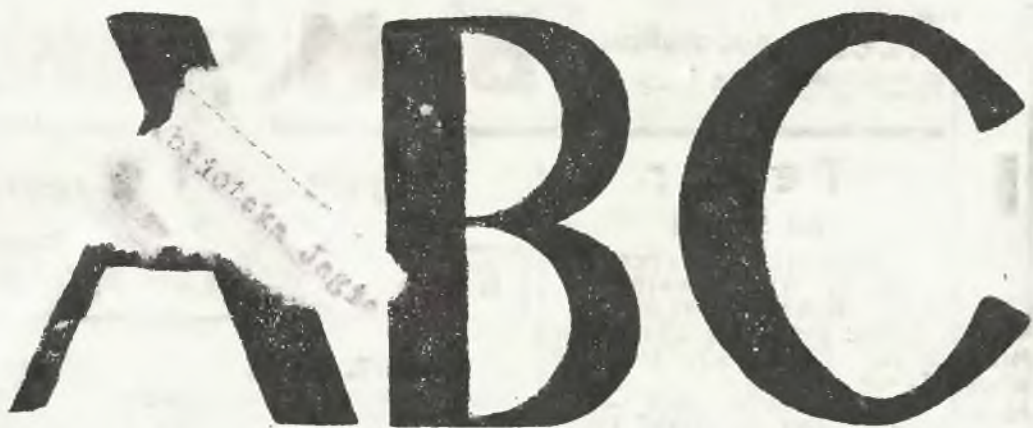


10 gr.



10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„U NAS CIĄGLE JEST ZA JĘTY ROZUM I DLA TEGO ŻYDZI NIECH SIĘ PAN NIE OBRAŻA, ONI CAŁY ŚWIAT ZAWOJUJĄ”.

Żyd Szlangbaum w „Lalce” Bolesława Prusa

Nr. 53 A

Warszawa, sobota 19 lutego 1938 r.

Rok XIII

## Unia Austrii z Niemcami celna i monetarna Plan Hitlera

LONDYN, 18. 2. Dzienniki londyńskie donoszą z Berlina o dalszych planach kanclerza Hitlera związania Austrii z Niemcami, jakie omawiane być miały między nim a ministrem Austrii Seyess Inquartem.

W planie tym wymienia się: 1) unię celną, utworzoną przez stopniową redukcję taryf celnych, 2) unię monetarną przez zaprowadzenie wspólnego systemu monetarnego i jednolitych walut, 3) rozszerzenie niemieckiego programu robót publicznych na Austrię, zwłaszcza w dziedzinie budowy dróg magistralnych, 3) zatrudnienie austriackich bezrobotnych w rolnictwie i przemyśle Rzeszy.

Ponadto Hitler oczekiwać ma ścisłego przystosowania polityki zagranicznej Austrii do polityki zagranicznej Rzeszy oraz całkowitej współpracy austriackiego frontu ojczyźnianego z kierownictwem partii narodowo - socjalistycznej Niemiec.

Hitler zażądać miał również repatriacji 5 tysięcy narodowych socjalistów austriackich, którzy po zamordowaniu Dolfusa zbiegli do Niemiec i tworzą t. zw. „legion austriacki”. Hitler domaga się również m. in. ustąpienia dr. Kienboeck, prezesa Narodowego Banku Austriackiego.

Wysuwane są też żądania zakazu agitacji monarchistycznej legitymistów austriackich i zapro-

wadzenia kontroli prasowej. Wreszcie Hitler domagać się ma współdziałania wojskowego między Rzeszą a Austrią.

Anschluss stał się już niemal faktem dokonanym.

## Umorzenie śledztwa w sprawie napadu na „ABC”

Z prokuratury Sądu Okręgowego od p. wiceprokuratora XVI rejonu otrzymaliśmy następujące pismo w sprawie głośnego napadu w dniu 25 września 1937 r. na redakcję „ABC”:

Redakcja „ABC” w Warszawie, Al. Jerozolimskie 121.

### ZAWIADOMIENIE

Sekretariat Prokuratury zawiadamia, że postanowieniem z d. 13-go stycznia 1938 r. Prokurator Sądu Okręgowego umorzył dochodzenie w sprawie przeciwko Antoniemu Iwanowskiemu i innym wobec braku dostatecznych dowodów winy co do Iwanowskiego i innych oraz wobec niewykrycia sprawców napadu na lokat Redakcji.

Jak wiadomo bezpośrednio po napadzie doręczono Redakcji pismo na firmowym papierze Zw. Młodej Polski, zaopatrzone datą i numerem dziennika z podpisem „Z. r. Szef drużyn ochronnych

okręgu stołecznego nr. 1”. Brakowało atramentowego podpisu p. Iwanowskiego. Komunikat stwierdzał, że Z. Mł. P. „ukarał” redakcję „ABC”.

Z pisma prokuratury należy wnosić, że p. Iwanowski uznał zawiadomienie, pozostawione w redakcji przez sprawców napadu, za fałszykat, sporządzony na firmowym papierze Związku Młodej Polski.

Szkoda, że zaprzeczenie autentyczności tego pisma dochodzi do nas drogą pośrednią i tak późno.

## Pod batutą srebrnego wilka Komuniści w Zw. Kajakowym

### Niedyskretne zapytanie

Podczas dyskusji nad budżetem minist. opieki społecznej p. Wymysłowski zapytał, czy prawdą jest, że w tym ministerstwie istnieje wydział prasowy, do którego zaangażowany jest wyższy urzędnik, pobierający

1.700 zł. miesięcznie? Czy ta pozycja jest w budżecie, a jeżeli nie, dlaczego jest otoczona tajemnicą?

Referent p. Tomaszewicz odpowiedział, że statut organizacyjny Ministerstwa nie przewiduje wydziału prasowego, co uważa za brak, z uwagi na rozmiar zagadnień, jakie znajdują się w zasięgu Ministerstwa. Uważa więc za pozytywne, że p. minister Kościółkowski utworzył referat prasowy.

### ABC W LUBLINIE

W Lublinie zaprenumerować można „ABC” lub nabywać poje- Księgarni Polskiej Plewickiego, ul. Kapucyńska 1. telefon 15-78.

## Ozonowe kłopoty z wyborem przewodniczącego

W piątek rano odbyło się planarne posiedzenie grupy parlamentarnej Ozonu, celem dokonania wyboru przewodniczącego. Posiedzenie ranne nie dało re-

zultatu. Wobec tego odroczono je do godziny 2-iej po południu. Na posiedzeniu tym wybrano sen. Dąbrowskiego.

### Zawiły proces poszłakowy

## Badanie ziemi cmentarza zdecyduje o winie oskarżonej

Poszłakowy proces o zatrucie arszemidem męża, rozważał Sąd Apelacyjny w Warszawie, przed którym jako oskarżona stanęła Natalia Zuchorow, mieszkanka wsi Kadzielniki pod Łodzią.

Po 7-letnim harmonijnym pożyciu, mąż Zuchorow Feliks niespodziewanie zasłabł na ból żołądka i po paru dniach zmarł z objawami zatrucia. Ponieważ we wsi krążyły pogłoski, że Natalia Zuchorow żyje z kochan-

kiem i pragnie pozbyć się męża, tajemniczy zgon wytłumaczono sobie jako otrucie.

W czasie sekcji zwłok w jelitach zmarłego znaleziono olbrzymie dozy arszeniku. Zuchorow aresztowano zarzucając jej zbrodnicze wyspywanie do szklanki z wodą paru gramów arszeniku, który miała otrzymać w aptece, nabywając trutki na szczury. Zuchorow nie przyznała się do winy, utrzymując, że plotki o jej romansach są zmyślone przez zawistnych sąsia-

dów. Obrona wskazywała również, iż w jelitach zmarłego znaleziono zbyt dużą ilość arszeniku, co wskazywałoby, że dostał się on do zwłok później, prawdopodobnie w ziemi.

Sąd Okręgowy uniewinnił Natalię Zuchorow, lecz apelację założył prokurator.

Sąd Apelacyjny nakazał ponowne badanie ziemi z cmentarza, na którym pochowany był Zuchorow dla ustalenia, czy istotnie w gruncie znajdują się związki arszeniku.

### Ambasador Francji u min. Ribbentropa

BERLIN, 18.2. Niemieckie biuro informacyjne donosi: Ambasador Francji, François Poncet, złożył dziś po południu wizytę ministrowi spraw zagranicznych von Ribbentropowi. — Przy tej sposobności omówione zostały wszystkie zagadnienia polityki zagranicznej, dotyczące obu państw.

### Chłopi spod Suraza Przeciwko żydom

BIAŁYSTOK, 18. 2. Pod Surazem doszło do zajść z żydami. W dzień targowy na drogach prowadzących do Surazu chłopcy wystawili pikietę, które zatrzymywały wracających z targu żydów, po czym odbierali im towary i palili na drodze.

Zaalarmowana przez żydów policja rozesłała patrol, które zlikwidowały sieć pikiet, aresztując kilku pikietarzy. (n).

### Pogodnie Lekki mróz

Przewidywany przebieg pogody na dziś.

Na ogół dość pogodnie i mroźno przy umiarkowanych i porywistych wiatrach z kierunków północno-zachodnich (górnych północnych do 70 km/godz.). Widzialność dość dobra. Rano słabsza.

# Bez szłuk

Są nieraz momenty w rozwoju społeczeństwa, że taktyka polityczna, operująca skomplikowanymi nieraz, ale zręcznymi posunięciami, wyprowadza z ciężkiej sytuacji politycznej. Ale są inne momenty, gdzie nawet najzręczniejsza i najbardziej przebiegła taktyka nic nie pomoże, przeciwnie, może wnieść tylko jeszcze większe zamieszanie i doprowadzić do jeszcze większych trudności.

Właśnie dziś w Polsce przeżywamy taką chwilę. Zbyt wiele było bowiem u nas gry politycznej, zbyt wiele kombinacji politycznych, zbyt wiele posunięć, obliczonych tylko na efekt, które miały dokonać cudu. Wszystkie te gry i gierki spaliły na panewce i są niewątpliwie jednym z poważniejszych źródeł dzisiejszego zamieszania politycznego. Z rezultatów tych gier i gierki cieszą się jedynie głęboko zakulisami ukryci reżyserzy, bowiem sami ich bezpośredni ak-

torzy na grach i gierkach nie wyszli najlepiej.

Dzisiaj jedyna taktyka, jaka może dać dobre rezultaty dla Polski, to taktyka prosta, jasna, szczerza, uczciwa. Dziś bardziej, niż kiedykolwiek, obowiązują musi zasada, że uczciwość jest najlepszą polityką.

Te ogólne zasady muszą być szczególnie przestrzegane przy wszelkich próbach jednoczenia społeczeństwa. Zbyt bowiem wiele było tu prób, które okazywały się zwykłą gierką, zbyt wiele było szumnych frazesów, pozabawionych rzetelności, moralnego pokrycia, zbyt wiele było gestów i deklamacji, które — zdaniem ich autorów — miały doprowadzić do takiego cudu, jaki w „Weselu” Wyspiańskiego miał wywołać legendarny złoty róg.

I dlatego w dobie dzisiejszej, gdy zewnętrzna i wewnętrzna sytuacja Polski wymaga współdziałania wszystkich Polaków uczciwie i narodowo myślących, współdziałanie mię-

dzy nimi musi się odbywać w drodze pełnego wzajemnego zaufania i pełnej, wzajemnej lojalności. Ten, kto wprowadza w tę dziedzinę gierki, obliczone na takie, czy inne korzyści grupowe, ten z góry przekreśla możliwość osiągnięcia powodzenia.

Zjednoczenie nie może nastąpić na tle wspólnie wypowiedzianych frazesów, choćby najpiękniejszych i najszlachetniejszych. Zjednoczenie może nastąpić na tle wspólnego działania, wspólnego kompletnego budowania przyszłości Polski i wspólnej walki z tymi, którzy ośmielali się pracy tej przeciwdziałać.

We wspólnym trudzie i we wspólnych ofiarach powstawać będzie nowoczesny obóz narodowy. Zwycięstwo osiągnie on nie przez zręczną taktykę, nie przez zaskoczenie, zaszachowanie, wytargowanie, lecz jedynie przez to, że swą ofiarną pracą porwie za sobą milionowe rzesze narodu

## W poniedziałek przed sądem Kawiarniana sprawa p. Starzyńskiego

Głośna sprawa wytoczona przez prezydenta miasta Starzyńskiego adwokatowi Wacławowi Szumańskiemu o zniesławienie w rozmowie kawiarnianej, znajdzie się na wokandzie stołecznego Sądu Grodzkiego w nadchodzący poniedziałek, dn. 21 b. m.

Ze względu na to, że sala Sądu Grodzkiego, Oddział XII przy ul. Trębackiej jest zajęta na inne wyznaczone procesy, Sąd Grodzki proces o zniesławienie prezydenta Starzyńskiego przeniósł na jedną z sal centrali sądów przy ul. Długiej Nr. 50.

Poniedziałkowa sprawa zapo-

wiada się dość sensacyjnie. Wśród świadków figuruje urzędnik miejski, b. apl. Siemaszko, którego zameldowanie stało się

powodem procesu, poza tym wezwano dwie osoby, które obecne były w czasie tej rozmowy w kawiarni.

## Skwierawski rozmawia z księdzem Przygotowania mordercy do procesu

Przebywający w więzieniu morderca Skwierawski na własną prośbę uzyskał rozmowę z księdzem.

Rozmowa z kapłanem więziennym trwała około godziny. Nie była to spowiedź, lecz tylko uzewnętrznienie się Skwierawskiego przed duchow-

nym. Skwierawski prosił, ażeby przed rozprawą dano mu możliwość odbycia jeszcze jednej rozmowy z księdzem.

W czwartek doręczono mu w więzieniu akt oskarżenia, zawierający 30 stron pisma maszynowego, w obszerny sposób opisujący cały przebieg zbrodni.

W piątek odwiedził Skwierawskiego jego obrońca adwokat Wiesław Szczepański.

## Sprostowanie urzędowe

Zakład Ubezpieczeń Społecznych nadsyła nam sprostowanie: „W związku z notatką, która ukazała się w Nr. 48 z dnia 14 lutego b. r. „Nowin Codziennych—ABC” p. t. „Nieprawdopodobne, ale prawdziwe — Z. U. S. udziela pół miliona złotych kredytu Żydowskiemu Kasom Bezprocentowym”—Zakład Ubezpieczeń Społecznych prosi, na podstawie artykułu 22 dekr. w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 8 lutego 1919 roku (Dz. U. R. P. Nr. 14 poz. 186) o zamieszczenie w najbliższym numerze „Nowin Codziennych—ABC” takimi samymi trzcionkami i w tym samym dziale następującego sprostowania:

Nie jest prawdą, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma udzielić pożyczki C. K. B. — natomiast prawdą jest, iż Komisarz Z. U. S. nie podejmował uchwały o udzielenie takiej pożyczki”.

J. K.